CZĘŚĆ LII — № 94. ROK 26 — (1855.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli; PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, $\frac{2}{14}$ GRUDNIA.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{1}{13}$ GRUDNIA.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale Wojskowości, z dnia 28 Listopada, mianowani: Dowódzca 2 brygady 19 dywizyi pieszej i Naczelnik prawego skrzydła linii Kaukazkiej Jenerał-major *Jewdokimow*, Dowodzącym 20 dywizyą pieszą i lewém skrzydłem linii Kaukazkiej; Naczelnik 1 Oddziału linii nadbrzeżnej Czarnomorskiej Jenerał-major *Desbout*, Dowodzcą 2 brygady 19 dywizyi pieszej i Naczelnikiem prawego skrzydła linii Kaukazkiej; Zostający przy południowej Armii Jenerał-major baron *Delwig*, Naczelnikiem Sztabu 5 korpusu piechoty.

— Przez Rozkazy dzienne CESARSKIE w Wydziale służby Cywilnej, z dnia 10 Listopada, Zatwierdzony zostaje na urzędzie, obrany przez Szlachtę, Deputat Wołyńskiego Deputatskiego Szlacheckiego Zgromadzenia od powiatu Owruckiego, Sztabs-kapitan *Pląskowski* i 11 Listopada, takiż Deputat z powiatu Krzemienieckiego, niemający rangi *Lemzowski*; — 12 Listopada, Towarzysz Prezesa Mohylewskiej Izby Sądu Kryminalnego, Assesor Kollegialny baron *von Viettinghoff*, zostaje uwolniony od urzędu i zaliczony do Departamentu Ministerstwa Sprawiedliwości; Assesor od Szlachty Mińskiej Izby Sądu Cywilnego Radzca Honorowy *Pawlikowski*, otrzymuje uwolnienie od służby na własną prośbę; — 16 Listopada, Zostający w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Radzca Stanu *Bucharin*, podwyższony zostaje do rangi Rzeczywistego Radzcy Stanu; Zarządzający Kancellaryą S.-Petersburskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, Rzeczywisty Radzca Stanu *Żdanow*, na własną prośbę otrzymuje uwolnienie od tego urzędu i mianowany Vice-Prezesem Najwyżej ustanowionego w Petersburgu Komitetu dla klassyfikacyi i zaopatrzenia ubogich; na miejsce jego Zarządzającym Kancellaryą mianowany Pomocnik Vice-Dyrektora Inspektorskiego Departamentu Ministerstwa Wojny, Radzca Stanu *Czetyrkin*.

Dyplomat CESARSKI.

Członkowi Rady Państwa i Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego, N a s z e m u Jenerał-Adjutantowi, Jenerałowi jazdy Hrabi Krasińskiemu.

Błogiej pamięci Rodzic NASZ, CESARZ MIKOŁAJ PAWŁOWICZ, znając prawe wasze do Tronu przywiązanie, dowiedzione przez was czynem w wybuchłym 17 Listopada 1830 roku w Warszawie rokoszu, a następnie w pełnieniu mnogich poruczeń, osobliwém zaufaniem wam zlecanych, stale zwracał wzgląd SWÓJ na pożyteczne prace wasze i cenił wasze doświadczenie. Dziś spełnia się dwadzieścia pięć lat od chwili, jak, gardząc niebezpieczeństwy, osobiście wam zagrażającemi, wytrwaliście niezachwianie wiernemi waszej powinności. Przy wspomnieniu w tę rocznicę o chlubnych zasługach waszych, oświadczamy wam za nie szczerą NASZĄ wdzięczność i Najmiłościwiej nadając wam załączające się przy niniejszém bryliantowe ozdoby orderu Św. Apostoła Andrzeja, pozostajemy ku wam CESARSKĄ łaską NASZĄ niezmiennie przychylnemi.

Na oryginale własną J. C. Mości ręką podpisano:

ALEXANDER.

Carskie-Sioło, 17 Listopada 1855 roku.

—

Ukaz CESARSKI *do Pana Ministra Skarbu.*

Dla pokrycia nadzwyczajnych wydatków, wkładanych na Skarb Państwa z powodu obecnych okoliczności, upoważniwszy was, zgodnie z przedstawieniem waszém, do zawarcia, za pośrednictwem handlowego w S.-Petersburgu Domu bankiera NASZEGO, Rzeczywistego Radzcy Stanu barona Stieglitza pożyczkę od pięciudziesiąt miljonów rubli srebrem, na warunkach przez NAS zatwierdzonych, Rozkazujemy wam uczynić rozporządzenia następujące:

1.) Pożyczkę tę wpisać do xięgi długów Państwa pod nazwaniem szóstej pięcio-procentowej pożyczki.

2.) Bilety Kommisyi Umorzenia Długów Państwa wydać na okaziciela, każdy od 500 rubli srebrem.

3.) Od biletów tych płacić po pięć procentów rocznie, zaczynając od 1 Października roku bieżącego. Do każdego biletu dołączyć 20 kuponów dla odbierania, za ich ukazaniem wypadających we właściwych terminach procentów.

4.) Wypłatę takowych procentów uskuteczniać za każde upłynione półrocze w przeciągu od 1 Kwietnia, po 1 Czerwca i od 1 Października po 1 Grudnia, wydając na każdy kupon; w S.-Petersburgu, z Kommisyi Umorzenia Długów, 12 rubli 50 kopiejek srebrem, albo za pośrednictwem bankiera Stieglitza i Komp. 23 guldeny 60 pensów Niderlandskich, albo 26 Hamburskich mark banco, 10 szylingów 11 pfeningów.

5.) Po upływie pierwszego dziesięciolecia pożyczki, na bilety, mające pozostać w obiegu, wydać nowe kupony.

6.) Umorzenie tej pożyczki rozpocząć od roku 1858 i na ten przedmiot wyznaczyć osobny, nie mający się z innemi pożyczkami mieszać, fond umorzenia, który powinien stanowić corocznie dwa procenta od nazywalnego kapitału pożyczki. Fond ten, powiększać się następnie mający dołączaniem procentów, które będą się należały od wykupionych biletów, będzie używany na wykupowanie biletów według kursu, dopokąd nie podniosą się nad nazywalną swą wartość, to jest nad *pari*. Po ukończeniu zaś 20 lat i mianowicie w roku 1875, Rząd zastrzega sobie prawo dopełnić wypłatę za mogące pozostać w obiegu bilety tej pożyczki, według nazywalnej ich wartości.

Na oryginale własną J. C. Mości ręką podpisano:

ALEXANDER.

S.-Petersburg, 26 Listopada 1855 roku.

Rozkazy dzienne P. Ministra Wojny:

I.

w S.-Petersburgu, 17 Listopada 1855 roku, № 228.

N. Cesarz Jmć Najmiłościwiej rozkazać raczył:

1.) Zostającym obecnie w służbie Jenerałom, Sztab i Oberoficerom, którzy służyli w Rossyjskich wojskach w Królewstwie Polskiém, w chwili wybuchłego w Warszawie, w dniu 17 Listopada 1830 roku powstania, wypłacać corocznie, w sposobie dodatkowego żołdu, do pobieranej przez nich płacy, tę ilość żołdu, jaką oni w tenczas z rang swoich pobierali.

2.) Takowy dodatkowy żołd wypłacać pomienionym wojskowym tylko przez czas zostawania każdego z nich w służbie wojskowej, nie biorąc go pod żadną rachubę w wyznaczaniu pensyj, które przy wzięciu dymissyi z prawa wypadać będą.

3.) Wypłatę dodatkowego żołdu rozpocząć od dnia 1 Stycznia 1856 roku.

O takowej Monarszej łasce czyniąc wiadomo w Wydziale Wojskowości, dla należytego wykonania, upraszam PP. Naczelników wojskowych o przysłanie do Inspektorskiego Departamentu Ministerstwa Wojny spisy imienne Jenerałów, Sztab i Ober-oficerów, mających prawo do pobierania pomienionego dodatkowego żołdu.

II.

w S.-Petersburgu, 22 Listopada 1855 roku, № 235.

Zostającym w Wydziale Wojskowo-lądowym: Medykom, Weterynarzom, Audytorom, Kapelmistrzom, Kwatermistrzom wojsk Gwardyi, Cejchwarterom wydziałów Artylleryi i Inżenjeryi, i wszystkim Cywilnym Urzędnikom Ministerstwa Wojny i podwładnych mu urzędów, rozkazuje się nosić wąsy.

Obwieszczam o tém w Wydziale Wojskowości dla wykonania.

III.

w S.-Petersburgu, 26 Listopada 1855 roku, № 240.

Najwyższym Ukazem w dniu dzisiejszym na imię moje wydanym i przy niniejszém w kopii załączającym się N. Cesarzowi Jmci podobało się ustanowić osobny medal na znak Monarszej wdzięczności dla wojsk, które miały udział od 13 Września 1854, po 27 Sierpnia 1855 roku, w obronie Sewastopola.

Z Najwyższego J. C. Mości Rozkazu prawo do otrzymania tego medalu, służy:

1.) Wszystkim w ogóle Jenerałom, Sztab i Ober-oficerom, podoficerom i żołnierzom wszelkiego nazwania, tak szeregowym jak i nieszeregowym, którzy składali Sewastopolską załogę, którzy się znajdowali na północnej stronie Sewastopola i na wszystkich bateryach tejże strony.

2.) Wszystkim w ogóle osobom, które czasowo w Sewastopolu znajdowały się z obowiązku służby.

3.) Urzędnikom Cywilnym wszystkich w ogóle wydziałów, którzy z obowiązku służby, znajdowali się w Sewastopolu w czasie oblężenia.

4.) Mieszkańcom Sewastopola, którzy mieli udział w obronie tego miasta.

5.) Kobietom, które pełniły służbę w lazaretach lub w czasie obrony Sewastopola oddały szczególne usługi.

O takowej Monarszej łasce obwieszczając w Wydziale Wojskowości, uznaję za potrzebne dodać, że szczegółowe, Najwyżej zatwierdzone prawidła względem naznaczenia medalu za obronę Sewastopolu, udzielone przezemnie zostały Głównodowodzącemu południową Armiją i wojennemi lądowemi i morskiemi siłami, w Krymie znajdującemi się, dla należytego zastosowania.

Podpisał: Jenerał-Adjutant Xiążę *Dołgorukow 1.*

Załączony przy tym Rozkazie dziennym Ukaz Cesarski jest brzmienia następującego:

Do Pana Ministra Wojny.

W dowodzie wdzięczności Naszej za znakomite czyny oręża wojsk, które miały udział od 13 Września 1854 roku po 27 Sierpnia bieżącego roku w sławnej obronie Sewastopola, uznaliśmy za dobre ustanowić osobny medal, dla rozdania go wszystkim składającym takowe wojska.

Zatwierdziwszy teraz ten medal i same prawidła, na zasadzie których ma być rozdawany, dla noszenia na wstędze orderu św. Jerzego, w pętlicy, poruczamy wam obwieszczenie pomienionych prawideł, porozumienie się z Ministrem

Skarbu o przygotowaniu tych medalów i wstęg w potrzebnej ilości i oddanie takowych w rozporządzenie Głównodowodzącego Armiją południową i lądowemi i morskiemi siłami, w Krymie znajdującemi się.

Na oryginale własną J. C. Mości ręką podpisano:

ALEXANDER.

S.-Petersburg, 26 Listopada 1855 roku.

W dniu 10 Listopada wydane zostały od Ministerstwa Skarbu następujące wyłączne przywileje:

1.) *Na lat dziesięć* Assesorowi Kolleg. *Ilimow* i Radzcy Kolleg. *Nowosielskiemu* na udoskonalenie w wyrabianiu stearyny, zależące na odjęcie kwasowi oleinowemu własności zatrzymywania kwasu stearinowego w rozcieku, oraz na uproszczony sposób wyrabiania mydła.

2.) *Na lat dziesięć*, Inżenjer-technologowi Janowi *Żdanow* i spadkobiercom brata jego Mikołaja, na wynaleziony przez niego sposób zgęszczania extraktów z soków rozmaitych jagod i owoców. Te extrakta, zachowując wszystkie przymioty świeżo wyciśnionych soków, są tylko podniesieniem ich do kilkorakiej potęgi, będąc zgęszczeniem takowych o 20 aż do 30 razy co do objętości (*).

3.) *Na lat pięć*, fabrykantowi tabaki, kupcowi Klemensowi *Sokołow*, na przyrząd przez niego wynaleziony, do robienia kręconych papirosów z krążanego tytuniu.

WIADOMOŚĆ Z KRYMU.

Jenerał-Adjutant Xiążę *Gorczakow* donosi z dnia 28 Listopada:

Na Krymskim półwyspie wszystko pomyślne. —26 Listopada Pułkownik *Okłobżjo*, z niewielką częścią górno-Belbekskiego oddziału, przeszedł przez przechył na Bajdarską dolinę, attakował nieprzyjacielskie przodowe wojska w Urkusta i Boga, i wyparowawszy je z tych wsi, odparł ku rzece Czornaja. — W ręku naszém zostało 20 niewolnika.

(Ruski Inwalid.)

Poseł Nadzwyczajny N. Szacha Perskiego *Seif-Ul-Mulk-Miri-Pindż-Abbas-Kuli-Chan*, przybył do Petersburga w przeszłą Niedzielę, 27 Listopada i był przyjęty z honorami, należnemi jego dostojeństwu.

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 26 Listopada pozostało chorych 40 — w ciągu doby zachorow. 6 — wyzdr. 1 — umarło 4 — po 27 Listopada pozostało chorych 41.

W ciągu doby zachor. 7 — wyzdr. 0 — umarło 6 — po 28 Listopada pozostało chorych 42.

(*) Dotąd znany jest tu w Petersburgu, w powszechném prawie użyciu, extrakt soku *żorawinowego* (klukwy) P. Żdanow, i jeżeli inne extrakta równie będą dobre, wynalazek ten rzeczywiście odda niemałą usługę. Extrakt żórawiny tak jest mocny, że pół-łyżeczki wystarcza na szklankę limonady; w podróży szczególniej, w kucharskim i cuskierniczym kunszcie extrakta. P. Żdanowa będą największej użyteczności.

W ciągu doby zachor. 6 — wyzdr. 0 — umarło 1 — po 29 Listopada pozostało chorych 47.

W ciągu doby zachor. 6 — wyzdr. 0 — umarło 4 — po 30 Listopada pozostało chorych 49.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 22 Listopada (4 Grudnia).

ROZKAZY DO ZARZĄDU CYWILNEGO KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Przez NAJWYŻSZE Rozkazy J. C. MOŚCI, wydane:

W S.-Petersburgu, dnia 30 Sierpnia 1855 roku.

W Korpusie Inżenjerów Kommunikacyj, mianowany: Członek Ogólnego Zebrania Zarządu XIII Okręgu Kommunikacyi, Pułkownik Olexiński, Pomocnikiem Naczelnika XIII Okręgu Kommunikacyj.

do Zarządu Cywilnego.

W Mikołajewie, 20 Września 1855 roku.

Otrzymuje rangi, Radzcy Honorowego: Budowniczy powiatu Gostyńskiego Baldi, od 9 Marca 1854 roku.

Dnia 22 Września 1855 roku.

Posunięci za wysługę lat:

Z Assesorów Kollegijalnych na Radzców Dworu: Pełniący obowiązki Inspektora klass i Nauczyciela Alexandryńskiego Instytutu Wychowania Panien Lesisz; Naczelnik Archiwum Zarządu Głównego Spisu i Zaciągu Wojskowego Kujawski; Pomocnik Intendenta Pałaców CESARSKICH w Warszawie Grubiński, i Kommisarze Policyi Wykonawczej Szuwarski i Głębocki, ze starszeństwem: Grubiński, Szuwarski i Głębocki od 4 Kwietnia, Kujawski od 12 Czerwca, Lesisz od 19 Września 1854 roku.

Z Sekretarzy Kollegijalnych na Radzców Honorowych: Starszy Pomocnik Naczelnika Archiwum Zarządu Głównego Spisu i Zaciągu Wojskowego Gwozdecki; Sekretarz Administracyi Xięstwa Łowickiego Staszewski; Naczelnik Stołu w Warszawskiej Kommisyi Kwaterniczej Sąchocki; Dziennikarz Zarządu Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora Węgleński i Adjunkt przy Kommisarzu Warszawskiej Policyi Wykonawczej Pniewski; ze starszeństwem: Sąchocki od 7 Lutego, Gwozdecki, Staszewski i Pniewski od 18 Maja, Węgleński od 1 Października 1854 roku.

Z Sekretarzy Gubernijalnych na Sekretarzy Kollegijalnych: w Zarządzie Ober-policmejstra miasta Warszawy, Assesor Młodszy Wydziału PolicyjnegoSądowego Miłobędzki; Adjunkt Wydz. Śledczego Pajerski, i Archiwista Rzecznik; w Warszawskiej Policyi Wykonawczej: Kommisarz Brodzki i Adjunkci przy Kommisarzach Łaski j Drozdowicz; w Zarządzie Głównym Spisu i Zaciągu Wojskowego Młodsi Pomocnicy: Naczelnika Wydziału Kiersnowski, i naczelnika Archiwum Dobrzański; wszyscy ze starszeństwem od 18 Maja 1854 roku.

Z Rejestratora Kollegijalnego na Sekretarza Gubernijalnego, Urzędnik biura Naczelnika Wojennego gubernii Lubelskiej Konaszewski, ze starszeństwem od 18 Maja 1854 roku.

Bank Polski.

Z powodu zbliżającego się terminu: A. Wydawania w zamian za Talony nowych arkuszy kuponowych na lat 10, do Certyfikatów na Obligacye Cząstkowe lit. A. — B. Wy-

dawania takichże arkuszy kuponowych do Certyfikatów na Obligacye Cząstkowe litera B.—C. Dołączania kuponów na lat 10, do Certyfikatów litera B, przeznaczonych do tego losowania w dniu 28 Listopada 1855 roku. Podaje do publicznej wiadomości:

1.) Że przyjmowanie Talonów tak od Certyfikatów litera A. jak i B. tudzież samych Certyfikatow B. losem w dniu 28 Listopada r. b. do uzyskania kuponów przeznaczonych, Kassa Banku uskuteczniać będzie, poczynając od 2 Stycznia 1856 roku, każdodziennie od godziny 9 do 1 rano, wyjąwszy święta i poniedziałki.

2.) Zgłaszający się po nowe arkusze kuponowe winien przedstawić oddzielną co do pierwszych, oddzielną co do drugich i oddzielną co do trzecich specyfikacyę, porządkiem numerów ułożoną, w ustępach po sto sztuk, tak aby każdy zaczynał się od najniższego a kończył na najwyższym, czytelnie, bez przekreśleń i skrobań, własnoręcznym podpisem, datą i numerem zamieszkania opatrzoną.

3.) Na złożone w ten sposób Talony, tudzież oryginalne Certyfikaty B, Kassa Banku wydawać będzie kwity tymczasowe, ważne do najbliższego poniedziałku, w którym to dniu wyłącznie, za zwrotem tych kwitów i własnoręcznem pokwitowaniem interessenta, nowe arkusze kuponów wydawane będą.

4.) Talony od Certyfikatów lit. A i B, każdy w szczególności ma być opatrzony czytelnym własnoręcznym podpisem lub stemplem składającego, oraz datą złożenia w Kassie Banku. Certyfikaty B z powodu, że mogą być przeznaczone do dalszych obrotów, nie powinny być podpisywane.

5.) Cała partya składana w jednym dniu, tak Talonów jak i Certyfikatów B, ma być ułożona porządkiem w paczkach, kolejnym numerem oznaczonych, odpowiadających najściślej ustępom konsygnacyi, o której w punkcie 2 mowa.

6.) Uszkodzone Talony i Certyfikaty B. mają być obłożone czystym papierem, nigdy zaś klejone, i powinny przedstawiać dokładnie główne cechy, to jest nienaruszone numera w Talonach, a zaś w Certyfikatach B, numer Seryi, Obligacyi i u dołu Certyfikatu, jak równie wszystkie podpisy i znaki wodne.

Uchybiający któremukolwiek z powyższych punktów zwróconą mieć będzie konsygnacyą razem z effektami, dla uporządkowania stosownie do niniejszego ogłoszenia i dopiero w dniu następnym będzie miał prawo przedstawić je powtornie Kassie Banku do przyjęcia.

Prezes, Rzeczywisty Radzca Stanu, B. *Niepokojczycki.*

Naczelnik Kancellaryi, Radzca Dworu *Łubkowski.*

(3.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NOWINY ZE WSCHODU.

Do Marsylii przybył 1 Grudnia statek *Carmel*, który opuścił Konstantynopol 22 Listopada. Przywiózł on ze Wschodu xięcia Newcastle, byłego Ministra Wojny angielskiego. Przed odjazdem ze Stambułu Xiążę był przyjęty przez Sultana. Nowiny z pomienionej daty są następujące: Omer-pasza zawiesił swój pochód na Kutais w oczekiwaniu pieniędzy na wypłatę żołdu wojskom; posłano mu w tym celu ze Stambułu 21 Listopada dwa i pół miljony franków. — Pogłoska o zdobyciu Karsu chodziła po mieście, ale nie została potwierdzona przez gazety. — Wassif-pasza powiózł ordery dla rozdania załodze Karsu za dzielną obronę w dniu attaku 29 Września. — Jenerałowi Vivian, który jest w Kerczu z kontyngensem anglo-tureckim posłano 1,200 ludzi posiłków.— Legija anglo-niemiecka, dziesiątkowana niemiłosiernie przez cholerę, musiała zejść z zajmowanego obozowiska i odtąd cholera całkiem ustała; jedyną nową ofiarą jest Dyrektor lazaretów, Doktor Mac Gregor.—Od czasu krwawych scen z tunetanami, mieszkańcy nie chodzą inaczej, jak uzbrojeni; liczba wszakże popełnianych bezprawi zmniejszyła się.

— Podług *Gazety Wojskowej*, gdy ze strony północnej Sewastopola ostrzeliwa się cała zdobyta przez sprzymierzonych południowa strona, przeto jakkolwiek piękne koszary nad buchtą Okrętową są prawie nietknięte, jenerał Pélissier rozkazał cały materyał z południowej strony przenosić do Kamysz i do obozu dla budowania zeń domów i baraków.

— Korrespondencya do gazety Augsburskiej twierdzi, że sprzymierzeńcy nie prędzej postanowili zburzyć fortyfikacye i budowy wojenne strony południowej Sewastopola, jak po długich badaniach swych inżenjerów morskich, którzy przekonali się o zupełnej niemożności oczyszczenia portu. Okręty zatopione tak się głęboko zaryły w dno piaszczyste, że nie mogą być wydobyte. Korrespondent sądzi, że zamierzone dzieło zniszczenia będzie dokonane jeszcze przed zimą.

— *Gazeta Pocztowa* podług listów z Wiednia, 26 Listopada, pisze, że jenerał Vivian w ostatnich czasach tak mocno nalegał o przysłanie mu posiłków, że posłano do Kercz całą jazdę turecką, jaka jeszcze zostawała w Burgas. Z temi wojskami odpłynęli też kozacy Sultańscy. Z wielką trudnością zdołano uprosić Zadyka-paszę iżby zachował dowództwo nad temi kozakami; od chwili jak ta jazda przeszła na żołd Anglii, chciał on podać się do dymissyi i nie pozostał, aż mu zapewniono zachowanie wszystkich tytułów i pobieranej płacy.

— W wyższych sferach Rządowych zaszły niektóre zmiany. Ex-Prezes Rady Najwyższej Kiamil-pasza, został mianowany Ministrem bez portfelu; Gubernator Trebizondy złożony z urzędu, jak twierdzą dla braku gorliwości w wykonaniu rozkazów Porty w przedmiocie wysłania posiłków dla Armii azyatyckiej.

— Piszą z Jenczalem, 15 Listopada: «Konsul Austryacki uroczyście wręczył Kiamilowi-paszy order Korony Żelaznej. Zarazem bandera austryacka została wywieszona na hotelu Konsulatu; co dotąd nie było pozwoloném żadnemu Mocarstwu cudzoziemskiemu. Flaga ta była powitana przez Turków 21 wystrzałem działowym. *(P. P.)*

NIEMCY.

AUSTRYA. *Wiedeń, 30 Listopada.* W tych dniach zawarty został między Austryą i Szwajcaryą traktat o wzajemném wydawaniu złoczyńców. Istniał on dawniej, ale od lat kilku pozostawał nieodnowionym.

— W dniu 25 Listopada Xiążę Arcybiskup Wiedeński odprawił w katedrze św. Szczepana uroczyste dziekczynne nabożeństwo z powodu zawarcia Konkordatu. Akt ten nie

przestaje być przedmiotem powszechnego zajęcia i rozmaitych sposobów sądzenia.

— Oznajmione jest urzędowie mianowanie Feldmarszałka-lejtnanta Arcyxięcia Leopolda, syna Arcyxięcia Raynera, Dyrektorem Jeneralnym wydziału inżenieryi.

Wiedeń, 2 Grudnia. W gazecie Kolońskiej donoszą, że zbyt sławna ze swej politycznej roli Lombardzka Xiężna Belgiojoso, od lat sześciu zostająca na wygnaniu, które spędziła w największym niedostatku w Małej Azyi, otrzymała od Cesarza Jmci pozwolenie wrócenia do kraju i objęcia w posiadanie dóbr, które były zasekwestrowane.

Korrespondencya z Wiednia, 26 Listopada, do gazety Augsburskiej mówi o pogłosce, krążącej w Stambule pomiędzy stronnikami Austryi. To Mocarstwo pracuje, jak twierdzą, nad otrzymaniem od Porty, iżby połączywszy Wałachiję i Mołdawiję w jedno Królestwo, pod nazwaniem Romańsko-Dunajskiego, ofiarowała tron tego Królestwa jednemu z Arcyxiążąt Austryackich.

— 1 Grudnia miało być w katedrze św. Justyna w Trieście odprawione nabożeństwo dziękczynne z powodu wyzdrowienia Arcyxięcia Ferdynanda-Maxymiljana.

— Prussy, Bawarya i Hanower oświadczyły Gabinetowi Wiedeńskiemu swoją gotowość wzięcia udziału w konferencyach monetarnych, które mają się niezwłocznie otworzyć.

— Zgromadzenia prowincyonalne Królestwa Lombardzko-Weneckiego są ostatecznie ukonstytuowane, jak o tém doniosł Manifest Marszałka Radeckiego z dnia 23 Listopada.

PRUSSY. Na posiedzeniu 3 Grudnia Izba Panów ostatecznie się ukonstytuowała. Minister Sprawiedliwości wniosł na nią rozmaite projekta prawa, między innemi procedury przeciw wojskowym dymisyonowanym z armii lub landweru, którzy emigrują bez pozwolenia.

Tegoż dnia ukonstytuowała się Izba Deputowanych i skład jej biur jest nowym tryumfem prawej strony. Prezesem z wieku wyznaczony nie P. Marwitz, jak było mylnie doniesiono, ale P. Braun z Dasseldorff.

— 2 Grudnia, we 40-stą rocznicę mianowania Króla Jmci szefem 2 pułku piechoty, kwaterującego w Stettinie i w Stralsund, deputacya tego pułku miała zaszczyt złożyć swe powinszowania N. Pana.

— Mowa Króla Jmci na otwarcie Izb, pełna mądrego umiarkowania, nie przestaje wzniecać zawzięte attaki ze strony gazet Anglii i Francyi, popierających wojnę.

(G. P.)

DANIJA.

Piszą z Kiel do Nowej Gazety Pruskiej:

30 Listopada. Dziś rano jenerał Canrobert przybył tu z Kopenhagi na okręcie parowym pocztowym *Sleswig*. Jenerał jest małego wzrostu, dość otyły, w ujęciu swém i ruchach nader żywy. Nie zdaje się iżby zdołał zawrzeć z Daniją jakibądź traktat przymierza, gdyż jeżeliby w oczach Rządu Duńskiego nawiedziny jego miały charakter polityczny, toćby przybył tu nie pocztowym, ale Rządowym statkiem. Zresztą rzeczą jest bardzo naturalną, że przyjęty był u Dworu z największą uprzejmością. Rzeczą dla nas jedynie ważną w tém wszystkiém, jest to, że na obiedzie, danym przez Króla dla jenerała, znajdował się Xiążę Następca Tronu. Słychać, że zajście między nim i Królem zostało całkowicie załatwione w skutek zmodyfikowania dwóch wstrętnych Xięciu artykułów Konstytucyi w duchu zasady Monarchicznej. — Natychmiast po przybyciu jenerał był z wizytą u admirała francuzkiego Penaud, na okręcie *Tourville*.

1 Grudnia. Wczora po południu jenerał Canrobert odjechał ztąd drogą żelazną. (Gazeta Kolońska donosi, że jenerał, przybyły 1 Grudnia wieczorem do Kolonii, nazajutrz zrana odjechał do Paryża). Wczora rano był z wizytą u admirała Dundas, na okręcie *Wellington* i u admirała Krogh. — W Kopenhadze jenerał otrzymał od Króla order Słonia. — Co do odejścia ztąd okrętów flotty sprzymierzonej, nic dotąd o tém pewnego nie wiadomo.

— Gazeta *Nord* czyni uwagę nad różnicą przyjęcia jakiego doznał jenerał Canrobert, od mieszkańców w Szwecyi i w Danii. W Szwecyi, agenci Konsularni francuzcy zdołali po miastach które Poseł nadzwyczajny przebywał, uorganizować z pospólstwa, szczególniej z pomiędzy stronników zasady demokratycznej, okazy entuzyazmu, wyrażane okrzykami «niech żyje jenerał Canrobert, niech żyje Cesarz, niech żyje Francya!» processyami przy pochodniach i tym podobnem. W Danii, przeciwnie, przyjęcie było wszędzie obojętne i nawet zimne i nie zdołano, za pieniądze nawet, znaleść takich, coby się zgodzili odegrać podobną komedyą.

(P. P.)

SZWECYA.

Gazeta *Nord*, zawiera następną korrespondencyą ze Stockholmu z dnia 25 Listopada: «Od wyjazdu ze Stockholmu Posła nadzwyczajnego Francuzkiego fakta codnia potwierdzają moje dawniejsze doniesienia, dziś nadewszystko, kiedy wiadomy jest prawdziwy cel tego poselstwa, którego pozorem było przywiezienie Królowi orderu Legii. Mogę zapewnić, nie bojąc się znikąd zaprzeczenia: missya jenerała Canrobert nie miała i nie mogła mieć tego wysokiego i ważnego znaczenia, jakie nadawały mu rozmaite gazety.

«Dziś utrzymują w Stockholmie, że dwa zachodnie Mocarstwa, po dwuletniej na Baltyku kampanii, gdzie ich olbrzymie uzbrojenia spełzły na niczém przed twierdzami rossyjskiemi, postanowiły na przyszłą wiosnę posłać armiją do wylądowania, której wodzem naczelnym będzie jenerał Canrobert. Ta armija będzie od 50 lub 60,000 ludzi, stosownie do oporu jaki spotka ze strony wojsk rossyjskich.

«Mówiono nawet że wyspy Alandskie, opuszczone przez mieszkańców od początku wojny, przeznaczone są na pierwszy punkt wylądowania wojsk sprzymierzonych; gdy kilka tych wysp przymyka prawie do lądu Finlandskiego, sprzymierzeni, panujący na morzu, sądzą, że łatwo im będzie wysadzić swe wojska w tym kraju z całym materyałem jaki za sobą prowadzić będą musiały.

«Ale Rządy sprzymierzone musiały też przewidzieć przy-

padek nieudania się tego przedsięwzięcia, nadewszystko znając uczucia wierności i patryotyzmu, jakich ludność Finlandska dała dowody wśród klęsk wojennych. Otoż dla zaradzenia następstwom takiego niepowodzenia, sprzymierzeni prosili nasz Rząd o pozwolenie wycofania się *bez broni* na ziemię Szwedzką, podczas kiedy cały ich materyał wojenny będzie zabrany na okręty i na nich pozostanie; jenerał Canrobert miał też zlecenie wyjednać pozwolenie ustanowienia przez kanał Szwedzki regularnego transportu żywności dla armii, przeznaczonej do wylądowania. Nasz Rząd nie mógł żadnych w tej mierze stawić trudności, tym bardziej, że nasz handel wiele na tém zyskać musi. W rzeczy samej jest do przewidzenia, że nasi spekulanci nie dadzą się wyprzedzić przedsiębiercom zagranicznym w dostarczeniach przedmiotów potrzebnych dla armij sprzymierzonych.

«Missya jenerała Canrobert nie miała innego celu i innego skutku, prócz jeszcze, złożenie Królowi Jmci ozdób orderu Legii honorowej. Co do usiłowań które mogły być czynione dla wciągnienia naszego Rządu do wojny z Rossyą, mogę, więcej niż kiedy, zapewnić, że takowe żadnego nie wzięły skutku.» (*J. de S-P.*)

— Jenerał Canrobert spodziewał się otrzymać od Króla Szwedzkiego jeden z wyższych stopni orderu Miecza; natomiast nadany mu został order Serafinów, ten sam, który Król przesłał Cesarzowi Ludowiku Napoleonowi. (*P. P.*)

ANGLIJA.

LONDYN, *1 Grudnia.* Gazeta *Press* utrzymuje znowu, co już powiedziała, że od dni dwunastu Rząd angielski czynnie jest zajęty układami o pokój, na zasadach, które Cesarz Francuzów uznaje za zaspokajające. Propozycye tak poparte zostały formalnie podane do roztrząśnienia Gabinetowi Angielskiemu 19 Listopada. Odtąd narady nad tym przedmiotem nie ustają i zdają się rokować pomyślny koniec.

Wiara w bliskie otwarcie układów o pokój utrzymuje się stale na Giełdzie i podnosi kursa do wysokości, która nie jest odpowiednia monetarnemu stanowi rzeczy. Na to przekonanie nie wpływa wcale rodzaj zaprzeczenia, umieszczonego w gazecie *Pays*, która powiedziała tylko, że do jej wiadomości nie doszedł żaden fakt, któryby nadawał jakiekolwiek prawdopodobieństwo pogłoskom o pokoju.

— Podług gazety *Nord*, przybycie Króla Sardyńskiego do Londynu nie sprawiło tego entuzyazmu, do którego gazety Londyńskie starały się ludność nastroić od miesiąca. Tłumy wprawdzie stały po wszystkich ulicach któremi Król przejeżdżał; tak się pospólstwo zwykło zgromadzać na wszelkie widowiska nowe i ciekawe, ale w tych tłumach panowało milczenie, które we Francyi nazwanoby «pełném najgłębszego uszanowania.» Tę oziębłość niczemu innemu przypisać nie można, jak niechęci ludu ku wojnie i ku wszystkim co ją popierają. Za to gazety pewnych opinij przesadzają się w kadzidłach i porównaniach, które dochodzą do liryzmu. Najpoetyczniejszy z nich *Morning Post*, ogłosił nawet jakąś fantastyczną historyą, wyprowadzającą powinowactwo między Domami Angielskim i Sabaudzkim.

— Taż *Morning Post* daje z kolei swe zdanie w rzeczy zaaresztowania pułkównika Türr. Równie jak gazeta *Globe*, uznaje, że Austrya miała prawo tak postąpić, lubo to samo mogło być uczynione w sposobie mniej gwałtownym. Wszakże lord Clarendon, Minister Spraw Zagranicznych przesłał Gabinetowi Austryackiemu mocne przełożenia w tym względzie, poparte i przez Gabinet Francuzki.

— Starsza Królewna Angielska odebrała w darze od Cesarza Napoleona wachlarz, który należał do Królowej Maryi Antoniny, a Następca Tronu, Xiążę Wallii, zegarek wyrobiony w jednej sztuce drogiego kamienia hyacyntu.

— Zajście którego wybuchnienia z Ameryką powszechnie się obawiano zostało złatwione w najbardziej zaspokajający sposób dla stron obu. Poseł Stanów w Londynie P. Buchanan, zniosł wszelkie obawy swego Rządu z powodu znacznego przez Angliją wzmocnienia stacyi morskiej Zachodnio-indyjskiej. (*J. de S.-P.*)

— W tych dniach odbył się meeting pod prezydencyą J. K. W. Xięcia Cambridge dla naradzenia się o sposobie w jakim ma być złożony hołd uwielbienia i wdzięczności zacnej pannie Nightingale, która zwerbowawszy w Anglii kilkadziesiąt kobiet miłosiernych, złożyła z nich zgromadzenie na wzór Siostr Miłosierdzia, i damy te, udawszy się do Stambułu i do Krymu, oddały tam największe w lazaretach wojskowych usługi. Miss Nightingale odmówiła wszelkich ofiarowanych jej osobistych korzyści. Uchwalono więc, iż będzie otwarta składka dla utworzenia zakładu do kształcenia osób, przeznaczonych do dozierania chorych. Ku temu mianowany został Komitet, którego Prezesem wyznaczony Xiążę Cambridge, a Sekretarzem P. Sidney Herbert.

— W Chatham ma się formować nowa legija pod nazwą Holstyńskiego korpusu jazdy.

— W Anglo-chińskich gazetach zawiera się następna wiadomość o działaniach angielskich wojennych statków parowych «Barracoota» i «Encounter,» które wyszły z Szang-Hai w Marcu bież. roku. Miały one rozkaz krążyć pod 50 stopniem szerokości północnej i 160 stopniem długości wschodniej, o 120 mil od portu Awaczin, w oczekiwaniu na przybycie eskadry Admirała Bruce'a. W końcu Maja «Barracoota» przyszedł na wysokość brzegów Kamczatki, jeszcze wtedy śniegiem pokrytych. Był to pierwszy ląd, spostrzeżony w ciągu 55 dni. W połowie Czerwca statek posłany był do Ajan, nieufortyfikowanego i opuszczonego od mieszkańców. Na brzegu leżały części statku parowego, który zaczęto budować. 15 Listopada statek odpłynął do Chakodade (w Japonii) i w drodze spotkał eskadrę Kommodora Elliot. Z nią «Barracoota» popłynął do ujść Amura, które przez czas niejaki eskadra miała na oku. Ale one tak są pełne mielizn i podwodnych skał, że wejście do rzeki zdaje się niepodobném. O tym czasie spostrzeżono bryg; anglicy puścili się za nim w pogoń. Był to okręt «Ochotsk,» należący do Rossyjsko-Amerykańskiej kompanii; sam ekwipaż spalił ten okręt.

28 Lipca «Barrocoota» oddzieliła się od eskadry dla odwiezienia depeszy Admirałowi. Podczas tego krążenia okręty angielskie «Sybilla» i «Peak,» zajęły Urup, jednę z wysp Kurylskich. *(P. P.)*

FRANCYA.

PARYŻ, *2 Grudnia.* Korrespondencya z Paryża, 28 Listopada do *Börsenzeitung* Berlińskiej, zawiera co następuje: «Król Wiktor Emmanuel nie pojedzie do Bruxelli, a Król Leopold nie przyjedzie do Paryża; Król Sardyński bowiem nie chce ani słyszeć o pokoju, Król Belgów zaś czynnie nad nim pracuje. Belgija w swej neutralności znalazła rękojmią pomyślności swojej; Sardynija wygląda szczęścia swego od wojny. Wojowniczy Gość Dworu Tuileryjskiego ma zmartwienie słyszeć jak pogłoski o pokoju, na chwilę uśpione, obudziły się z nową mocą i w ciągłem *crescendo* doszły prawie do pewności, jak gdyby Monarchowie mieli już zredagowany traktat przed sobą i gotowali się go podpisać. Od wczora szczególniej o niczém nie mówią jak o pokoju. Cesarz Francuzów i Gabinet Angielski są jak najlepiej usposobieni dla przełożeń które już stanowczo sformulowane zostały przez Króla Leopolda. I tak, w Londynie, Król Sardyński będzie osypany honorami, mogą mu nawet uczynić niejakie nadzieje, ale bytność jego w niczém nie przeszkodzi biegowi układów, jakie toczą się właśnie w tej chwili; tak jest przekonana opinija publiczna.»

— Korrespondencya gazety *Nord* z Paryża, 30 Listopada, pisze: «Powszechnym przedmiotem zajęcia, jest w tej chwili mowa Króla Pruskiego na otwarcie Izb która wcale nie była smakowana w Tuileries. To się łatwo pojmie, zważywszy, że mowa ta uważana jest powszechnie jako odpowiedź na tę, którą miał Cesarz Francuzów do uczestniczących w Wystawie, w dniu jej zamknięcia. Ludwik Napoleon wezwał Niemcy, iżby odpowiedziały wyraznie, kto ma słuszność, a kto jej nie ma? Król Pruski, w sposób, zgodny z większością zdań, wyrażanych przez Prassę Niemiecką, utrzymuje systemat neutralności, niezależności, pojednania bezstronnego. Gazety Ministeryalne twierdzą, że Ludwik Napoleon nie przemawiał do Rządów, ale do Opinii. Pozostaje więc tylko teraz ujrzeć, jak Izby Pruskie przyjmą mowę Króla swojego i jaką na nię dadzą odpowiedź. Ta będzie tym większego znaczenia, że Parlament Pruski otwiera się teraz pierwszykroć po nowych wyborach.

Paryż, 4 Grudnia. Jenerał Canrobert przyjechał do Paryża w nocy na 3 Grudnia.

— Izby mają być zwołane w końcu bieżącego miesiąca i słychać że będzie wniesiona na nie nowa pożyczka.

— Zauważano, że kiedy Członkowie Ciała Dyplomatycznego byli przedstawiani Królowi Sardyńskiemu, J: K. Mość najdłużej rozmawiał z Nuncyuszem Papiezkim i z Posłem Toskańskim.

Marsylija, 3 Grudnia. Okręt *Montebello* i pięć innych statków przybyły dziś do Tulonu i przywiozły Gwardyą Cesarską, oraz trumnę ze zwłokami Admirała Bruat. *(J. de S.-P.)*

HISZPANIJA.

MADRYT, *28 Listopada.* (Tel.) Kortezy przyjęli dziś artykuł Konstytucyi, który stanowi, że posiadłości kolonijalne będą rządzone prawami specyalnemi.—Wszędzie panuje największa spokojność.— Pogłoski o zmianach w Gabinecie okazały się płonnemi. *(G. P.)*

WŁOCHY.

GENUA, *27 Listopada.* (Tel.) Trzechset wychodzców politycznych zabrało się tu na okręty i odpłynęło do Australii.—Królowa Marya Amalija, rezydująca na teraz w Nervi, poprawia się na zdrowiu.

NEAPOL. Szczegóły o burzy w Messynie są prawdziwie przerażające; piszą z tego miasta: «12 Listopada o północy zaczął się deszcz ulewny; o godzinie 3 z rana naleciał straszliwy huragan, trwający z takąż ulewą przez całe godzin siedm bez przerwy, i zacząwszy od przylądka Alessio, do wsi Bauto, zrządził niesłychane spustoszenia. Na przestrzeni 30 mil wszystkie zabudowania, trzody, gumna i spichrze ze zbożem, uniesione zostały do morza. Ucierpiało też ogromnie miasto Messyna, szczególniej nowa jego część San Francisco di Paolo. Domy poobalane a wielka liczba nowych wtrącona do morza. Na przeciwległej stronie zniszczone zostały ogrody i wille, całe wzgórza zmyte i na ich miejscu stoją sadzawki i stawy; wielu bogatych własicieli przeszli w nędzarzy bez mienia i przytułku, wszystkie drogi popsute i niepodobne do przebycia. Z prowincyj też dochodzą najsmutniejsze wieści; są całe wsi, które znikły z ziemskiej posady. Szkody i straty w ludziach nie są jeszcze obrachowane ale pierwsze muszą wynosić kilkanaście miljonów uncyj.» *(P. P.)*

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

WSCHÓD. Odebrano w Marsylii nowiny ze Stambułu z dnia 26 Listopado. Czekano w Stambule przybycia trzech nowych bataljonów Legii anglo-niemieckiej.

— W dacie ostatnich nowin z Uars. twierdza ta jeszcze się trzymała, ale niedostatek żywności dotkliwie czuć się dawał; głoszą że Selim-pasza, dążący na odsiecz fortecy, jest na połowie drogi z Erzerum do Kars, ale rossyanieześrodkowali na tej drodze znaczne siły dla zagrodzenia mu dalszego postępu.

— Dywizya morska pod wodzą Admirała Stewart, pozostanie na środziemném Morzu.

LONDYN, *4 Grudnia.* Król Jmć Sardyński, w towarzystwie JJ. KK. WW. Xięcia Alberta i Xięcia Cambridge, zwiedzał dziś City.

— Pogłoski o pokoju nie przestają krążyć w Londynie. Jako fakt potwierdzający je, *Gazeta Żeglarska* (Shipping Gazette) donosi, podług najpewniejszego źródła, że trzy kompanije, które zawarły z Rządem umowy na dostarczenia potrzeb wojennych, odebrały rozkaz zaprzestania natychmiast i na trzy miesiące takowych dostarczeń, w oczekiwaniu nowego rozkazu.

PARYŻ, *5 Grudnia.* Monitor dzisiejszy, równie jak i

wczorajszy, zachowuje głębokie milczenie we względzie missyi Jenerała Canrobert. Jenerał, za przybyciem do Paryża, miał długą konferencyą z Cesarzem i z Ministrem Spraw Zagranicznych.

Paryż, 6 Grudnia. Dziś Cesarz odjechał do Compiègne. Jutro spodziewany tu jest Król Sardyński w powrocie z Anglii.

WIEDEŃ. Internuncyusz w Stambule, baron Prokesch-Osten 1 Grudnia odjechał z Wiednia do Triestu, zkąd miał niezwłocznie odpłynąć do miejsca przeznaczenia.

— 3 Grudnia Arcyxiążę Ferdynand Maxymiljan odpłynął z Triestu do Wenecyi.

— 5 Grudnia Poseł Angielski sir Hamilton Seymour przybył do Wiednia.

KOPENHAGA, *29 Listopada.* Publiczność tutejsza jest w tej chwili pod wrażeniem smutnego wypadku. Poseł Portugalski, który w ostatnich czasach zdawał się cierpieć czarną melancholiją, od przeszłej Niedzieli zniknął i dotąd niewiadomo co się z nim stało.

Kiel, 6 Grudnia. Dziś wszystkie okręty Anglo-francuzkiej flotty wyszły z tutejszego portu i udały się do swoich krajów.—Na morzu Baltyckiém pozostała tylko eskadra admirała Baines, która też w tych dniach jest tu spodziewana.—Podczas pobytu swego w Kiel, jenerał Canrobert mówił z wielką pochwałą o wojsku rossyjskiém, podziwiając jego męztwo i szlachetność. Podobne zdania były słyszane od innych francuzkich oficerów.

DOPISEK.

Spóźniona nadzwyczajnie zagraniczna poczta przywiozła wiadomość następującą, daną przez Londyńskiago korrespondenta gazety *Indépendance Belge:*

«Lord Palmerston, rachując na wojownicze usposobienia narodu, który przy nowych wyborach, przysłałby wielu członków głosujących za dalszém prowadzeniem wojny, prosił Królowej o pozwolenie rozpuszczenia Parlamentu. Królowa odmówiła.» (Sam korrespondent wątpi o prawdziwości tej pogłoski.)

Na Giełdzie Londyńskiej 6 Grudnia Konsolidy 90¼ — Rossyjskie 5 procentowe 98 — 4½ procentowe 89.

Tegoż dnia na Giełdzie Paryskiej 4½ procentowe 91 frank 25 centimów — 3 procentowe 66 franków 90 centimów.

(J. de S.-P.)

Ogłoszenia od Rządzącego Senatu.

Kancellarya 1 Oddziału 3 Departamentu wzywa strony do przejrzenia i podpisania, w terminie wskazanym 2573 art. Tomu X Układu Praw, zapisek w sprawach:

z Kowieńskiej Izby Cywilnej:

1.) Szlachty *Soroków* z *Meyerami* o pieniądze.
2.) O exdywizyi majątku Żolcyszek obyw. *Kaczyńskich.*
3.) O konkursie na dobrach Biskupa *Bukatego.*
4.) Szl. Wincentego i Kunegundy *Czapus* ze *Styrpejką* o majątek.
5.) Obyw. Antoniego *Parczewskiego* i *Bułharynów* z hrabiną *Tyszkiewiczową* o rozrachunek.

Od Kowieńskiego Cywilnego Gubernatora:

6.) O dostarczeniu prowiantu przez Kiejdańskich kupców *Bieniukowiczów* w roku 1807 i 1808.
7.) O konkursie na majątku Lale-Pudzyszki obyw. *Swiderskich.*
8.) O włościanach majątku Szawenajcie obyw. *Ukryna.*
9.) O włościanach majątku Skandwile obyw. *Burzyńskiego.*
10.) O sporach granicznych między majątkiem Żolne obyw. *Pluszczewskiego* i Skarbowym poewangelickim majątkiem tegoż nazwania.

—

Naznaczone zostały do wysłuchania w 1 Oddziale 3 Departamentu sprawy, na 1 Grudnia:

1.) O długach kupca *Majetta.*
2.) O materyałach pojezuitskiego gmachu, w m. Nowogródku, rozebranych przez rozmaite osoby.

—

Do 1 Oddziału 3 Departamentu weszły appellacyjne sprawy, w 1855 roku.

10 Listopada,

Od Kowieńskiego Cywilnego Gubernatora:

1.) O włościanach majątku Bebirje, poszukiwanych przez Skarb od obyw. *Billewiczowej.*
2.) O włościanach dóbr Podabisie, poszukiwanych przez Skarb od obyw. *Iwanowskiej.*

Od Grodzieńskiego Cywilnego Gubernatora:

3.) O zaległości poszlin Skarbowych, policzającej się na majątku Błotach.

13 Listopada,

Z Izby Wileńskiej Sądu Cywilnego:

4.) Spadkobierców obyw. *Dobkiewiczowej* z obyw. *Gośniewskim* o pretensye pieniężne.
5.) Obyw. Floryana *Popławskiego* z obyw. Konstantym *Miłaczewskim* o pretensye pieniężne.
6.) 16 Listopada, obyw. Ignacego *Swolkena* z *Mikoszami* o pretensye pieniężne.

Do Ogólnego Zgromadzenia 4, 5 i Granicznego Departamentów weszły sprawy, 17 Listopada 1855 roku:

1.) O uzyskania ze staroz. *Szapiry* 3,300 rub. sr. pożyczonych przez niego od byłego Kassyera pow. Kowieńskiego *Radziszewskiego.*
2.) Szl. *Mirskiego* ze szl. *Szyszkową* z rzeczy kontraktu.
3.) Mieszkańców miastecka Koposia z xięciem *Wittgensteinem* o ziemie i służebności.

(Ogł. Sen. 28 Listopada 1855.)

Печатать позволяется С.-Петербургъ, 1 Декабря 1855 года. *Цензоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.